

Świat
o obradach
„okrągłego stołu”

Życ

z opozycją

Cała wtorkowa prasa radziecka zamieszcza informacje o rozpoczęciu obrad „okrągłego stołu”. Dziennik „Prawda” zamieszcza na ten temat informację za agencją TASS, w której podaje m.in. komunikat ogłoszony na zakończenie spotkania.

W krótkiej korespondencji z Warszawy dziennik „Trud” pisze, iż w poniedziałek przed ekranami telewizorów zebrała się o godz. 14 niemal cała Polska, aby obejrzyć relację telewizyjną z otwarcia rozmów „okrągłego stołu”. Dziennik informuje o składzie uczestników posiedzenia i stwierdza, że jego celem jest wspólne znalezienie drogi dla wyprowadzenia kraju z trudnej sytuacji, w jakiej się znajduje. „Trud” podkreśla, iż dialog za „okrągłym stołem” będzie długi i na pewno trudny, choćby z tego powodu, iż oficjalni przedstawiciele władzy i opozycji nie mają jeszcze doświadczenia w bezpośrednich kontaktach.

Komentarz poświęcony „okrągłemu stołowi”, zatytułowany „Życ z opozycją” zamieścił również dziennik centralny „Lesnaja Promyszlennost”. Jego autor — W. Biegiszew — informując o rozpoczętym spotkaniu i powołując się na jego ocenę sformułowaną przez premiera M. F. Rakowskiego, że jest to „znaczące wydarzenie polityczne w życiu kraju” — nawiązuje do uchwały X Plenum KC PZPR w „sprawie pluralizmu politycznego i związkowego” i pisze:

„Przyjęcie tego dokumentu przyszło z trudem. Jaruzelski, Rakowski i dwóch innych wybitnych członków kierownictwa musiało w istocie zagrozić dymisją. I choćby to jedno — moim zdaniem — świadczy o tym, że rzecz idzie o zasadniczą zmianę polityki, a nie o taktyczny manewr. Dawno i właśnie w Polsce po raz pierwszy w świetle socjalistycznym powiedziano: „Trzeba nauczyć się żyć z opozycją. Teraz przystąpiono do realnego rozwiązywania tego zadania”.

Wszystkie gazety węgierskie na pierwszych stronach poinformowały o posiedzeniu „okrągłego stołu”. Podano nazwiska części jego uczestników.

Gazety cytują fragmenty wystąpienia Czesława Kiszczaka, Lecha Wałęsy i Alfreda Miodowicza. „Nepszawa” akcentuje stwierdzenie ministra spraw wewnętrznych, że na uczestnikach rozmów ciąży ogromna odpowiedzialność związana z oczekiwaniami społecznymi. Lech Wałęsa — stwierdza dziennik — poparł zaproponowany sposób działania tego forum. Podkreślił przy tym

że pluralizm związkowy konieczny jest również w środowiskach wiejskich i akademickich. Alfred Miodowicz stwierdził natomiast, że nareszcie trzeba zrobić z Polski normalny kraj.

Konferencja m

To nie m środek

PODCZAS WTORKOWEJ PRASOWEJ DLA DZIEŁYCH I ZAGRANICZNYCH JERZY URBAN NA RACJI OBRAD „OKRĄGŁEGO STOŁU”

Mówiąc o wymowie niektórych publikacji prasowych podkreślił, że nie należy przesadzać z nadziejami związanymi z „okrągłym stołem”. Oczekiwać, że rozwiąże on problemy, przed którymi stoi Polska, że jest jakimś magicznym środkiem na nasze kłopoty. Rzecznik zapewnił, że obrady „okrągłego stołu” nie spowodowały, iż w Polsce stanęło życie polityczne. Organy państwa pracują normalnie, rząd kieruje do Sejmu projekty ustaw, toczy się praca parlamentarna. Nie byłoby słuszne czekanie na rezultaty „okrągłego stołu”, jako że wszystkie inicjatywy ze strony władz idą w kierunku reformatorskim, a więc nie są sprzeczne z dążeniami sił zgromadzonych przy „okrągłym stole”.

Jerzy Urban poinformował o kilku akcjach strajkowych, które rozpoczęły się w poniedziałek. Najpoważniejszą z nich jest strajk w kopalni węgla brunatnego „Bełchatów”, gdzie przerwało pracę 2,5 tys. pracowników warsztatów naprawczych i wydziału transportu. Powodem strajku w Bełchatowie, podobnie jak w zakładach „Sira” w Sieradzu, czy jednym z zakładów

